ROK I LISTOPAD 1937 NR 2

PRZEGLĄD DEWIZOWY

MIESIĘCZNIK

Redaktor
STANISŁAW ETTINGER
Adwokat

TREŚĆ NUMERU:

KSIĘGARNIA POWSZECHNA
DZIEŁ PRAWNICZYCH I EKONOMICZNYCH
WARSZAWA — PLAC NAPOLEONA 1

Cudzoziemiec dewizowy

A. ZASADY OGÓLNE.

Dekret Dewizowy z 26 kwietnia 1936 r. wprowadził nowe pojęcie prawne cudzoziemca w rozumieniu przepisów dewizowych, czyli tzw. „cudzoziemca dewizowego". Pojęcie to ma istotne znaczenie dla reglamentacji dewizowej. Dekret Dewizowy w następujący sposób określa cudzoziemca dewizowego:

> „Cudzoziemcem w rozumieniu dekretu niniejszego jest osoba fizyczna lub prawna, mająca miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą, nie wyłączając zagranicznych oddziałów (filii, agentur, przedstawicielstw) przedsiębiorstw i instytucyj krajowych. Jako osoby, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, uważa się również położone na terytorium Polski przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe, handlowe itp., których zarządy lub właściciele mają miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą, oraz znajdujące się w Polsce oddziały (filie, agentury, przedstawicielstwa) przedsiębiorstw i instytucyj zagranicznych".

Z powyższego ustawowego określenia wynikają następujące wnioski:

1) Cudzoziemcem dewizowym może być zarówno obywatel polski, jak i zagraniczny.

2) Dla ustalenia, czy osoba fizyczna jest cudzoziemcem dewizowym, miarodajne jest wyłącznie faktyczne jej miejsce zamieszkania za granicą.

3) Dla ustalenia, czy osoba prawna jest cudzoziemcem, miarodajne jest wyłącznie znajdowanie się jej siedziby za granicą, z zastrzeżeniem wynikającym z punktu 5.

4) Dla ustalenia, czy przedsiębiorstwo niebędące osobą prawną jest cudzoziemcem, miarodajne jest wyłącznie zamieszkanie właścicieli przedsiębiorstwa za granicą, z zastrzeżeniem, wynikającym z punktu następnego.

5) Wszystkie przedsiębiorstwa położone w Polsce, jak również położone w Polsce oddziały, agentury i przedstawicielstwa przedsiębiorstw zagranicznych uważane są zawsze za osoby zamieszkałe w kraju, niezależnie od siedziby zarządu lub miejsca zamieszkania właścicieli.

B. OSOBY FIZYCZNE.

Zamieszkanie osoby jest pojęciem o charakterze faktycznym. Z intencji i celów prawa dewizowego wynika, że Dekret

ma na myśli zamieszkanie stałe, odpowiadające najbliżej pojęciu zamieszkania w obowiązujących w Polsce kodeksach cywilnych. Zgodnie z tymi kodeksami chodzi tu o stałe miejsce zamieszkania (§ 7 niemieckiego kodeksu cywilnego) względnie o główne siedlisko (art. 26 K. C. P.). Zasady prawa austriackiego są podobne do pojęć prawa niemieckiego. Najbardziej odpowiadające pojęciu zamieszkania w rozumieniu Dekretu Dewizowego jest określenie pojęcia zamieszkania w gminie, zawarte w § 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 23 maja 1934 r. o meldunkach i księgach ludności (DURP. Nr 54, poz. 489): „przez zamieszkanie w gminie rozumie się faktyczne zajmowanie w obrębie gminy mieszkania *wśród okoliczności wskazujących na ześrodkowanie tam stosunków osobistych i gospodarczych*".

Wobec zupełnie faktycznego charakteru pojęcia zamieszkania w kraju odpadają wszelkie możliwości wprowadzenia kryteriów formalnych. Wszelkiego rodzaju dowody formalne, jak to zameldowanie na stały pobyt, karta osiedlenia, dowód osobisty krajowy, względnie wydany przez władze konsularne tzw. paszport konsularny mogą stanowić jedynie wskazówki pomocnicze przy rozstrzyganiu kwestii, czy daną osobę uznać za cudzoziemca, czy też za osobę zamieszkałą w kraju. Jednakże wszystkie te dowody formalne nie są decydujące, o ile stan faktyczny nie pokrywa się ze stanem, na który wskazuje dowód formalny.

W świetle tych okoliczności należy uznać za niezgodne z pojęciem cudzoziemca ustalonym przez Dekret Dewizowy wyjaśnienie, zawarte w dziale IV p. 1 Instrukcji Ministra Skarbu z 8 sierpnia 1936 r. w brzmieniu ustalonym w Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 23/1936, poz. 719 i Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 21/1937, poz. 724, że „*osoby zaopatrzone w paszporty polskie, wystawione przez władze konsularne za granicą, są cudzoziemcami w rozumieniu Dekretu Dewizowego*". Ponieważ jednak powyższe wyjaśnienie nie jest zawarte w Rozporządzeniu, a jedynie w Instrukcji ministerialnej nieogłoszonej w Dzienniku Ustaw, a skierowanej do podwładnych Ministerstwu Skarbu władz celnych, przeto stanowi wskazówkę dla tych władz przy czynnościach granicznych, natomiast nie ma znaczenia wiążącego dla ogółu ludności przy czynnościach, objętych reglamen-

tacją dewizową, przy których obowiązuje wyłącznie przestrzeganie przepisów Dekretu Dewizowego.

W tych wypadkach, w których jedna i ta sama osoba ma kilka zamieszkań, a mianowicie zarówno w kraju, jak i za granicą, i zarówno tu jak i tamześrodkowuje swoje interesy osobiste, niektórzy komentatorzy, jak np. Vogelfanger i Blei w swej „Reglamentacji dewizowej i towarowej“ (str. 35), idąc w ślad za komentatorami niemieckiego prawa dewizowego, uważają, że wówczas osobę tę należy traktować, o ile chodzi o przepisy dotyczące cudzoziemców, jako cudzoziemca, zaś o ile chodzi o przepisy dotyczące krajowców — jako krajowca. Oczywiście, przy stosowaniu tej interpretacji w praktyce, osoby takie nie mogłyby w ogóle dokonywać jakichkolwiek transakcyj, związanych z obiegiem pieniężnym, bez zezwolenia Komisji Dewizowej. Stanowisko to jest nieuzasadnione zarówno życiowo, jak i prawnie wobec braku odpowiedniego przepisu w Dekrecie.

O zaliczeniu do kategorii cudzoziemców dewizowych względnie osób zamieszkałych w kraju decyduje stan aktualny, a nie stan w czasie ogłoszenia Dekretu Dewizowego. Zmiany w tym stanie są możliwe. Osoba zamieszkała w kraju, przenosząc się na stałe za granicę, stanie się cudzoziemcem dewizowym, zaś naodwrót cudzoziemiec dewizowy, przenosząc się na stałe do kraju, będzie uważany za osobę zamieszkałą w kraju. Ta możliwość zmiany ma istotne znaczenie, gdyż z chwilą, gdy cudzoziemiec dewizowy staje się osobą zamieszkałą w kraju, upadają wobec niego restrykcje dewizowe, dotyczące cudzoziemców. Tak więc osoba taka będzie mogła np. bez przeszkody odebrać ze swego rachunku zablokowanego w banku dewizowym swoje dotąd zamrożone należności. W praktyce trzeba jednak złożyć bankowi zezwolenie na wypłatę, wydane przez Komisję Dewizową po stwierdzeniu przez nią utraty przez petenta charakteru cudzoziemca dewizowego.

Stale zamieszkały w kraju pełnomocnik cudzoziemca dewizowego jest wprawdzie osobą zamieszkałą w kraju w myśl przepisów Dekretu, jednakże do czynności, dokonywanych przez tego pełnomocnika w imieniu cudzoziemca dewizowego, odnoszą się przepisy dotyczące czynności z cudzoziemcami dewizowymi. Stanowisko to podziela Komisja Dewizowa, jak to wynika z jej Okólnika Nr 24 w brzmieniu z 21 kwietnia 1937 r., w którym przyznano pewnej kategorii pełnomocników, a mianowi-

cie adwokatom i administratorom nieruchomości prawo inkasowania należności dla ich cudzoziemskich mocodawców. Udzielenie tych uprawnień byłoby zbędne, gdyby w stosunkach z pełnomocnikami cudzoziemców nie trzeba było przestrzegać przepisów dewizowych.

Funkcjonariusze polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych za granicą są uważani za cudzoziemców dewizowych. Wyraźną interpretację w tym sensie zawiera powołana już wyżej Instrukcja Ministra Skarbu z 8 sierpnia 1936 r. Jak z tej interpretacji wynika, odstąpiono od przestrzegania fikcji prawnej prawa międzynarodowego o eksterytorialności osobistej funkcjonariuszów dyplomatycznych, a raczej nie uznaje się jej w stosunku do własnego kraju. Odmienną jednak zasadę przyjęto dla funkcjonariuszów zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych w Polsce, gdyż ci uznani zostali za cudzoziemców dewizowych, jak to wynika z Okólnika Komisji Dewizowej Nr 13 z 26 maja 1936 r. Konsulowie i wicekonsulowie honorowi państw obcych zamieszkali w Polsce nie są cudzoziemcami dewizowymi, aczkolwiek przysługują im pewne uprawnienia szczególne, dotyczące korespondencji z Ministerstwami Spraw Zagranicznych reprezentowanych przez nich państw.

C. PRZEDSIĘBIORSTWA.

Podobnie jak przy zaliczaniu osób fizycznych do kategorii cudzoziemców dewizowych decyduje zamieszkanie, tak przy przedsiębiorstwach decyduje w zasadzie siedziba przedsiębiorstwa. Za siedzibę przedsiębiorstwa przyjęte jest zazwyczaj uważać miejsce, gdzie urzęduje zarząd, a nie miejsce, gdzie się wyrabia towary, albo je się sprzedaje (por. Allerhand — Kod. Handl. str. 140). Jednakże, jak wynika z treści art. 1 p. 4 Dekretu Dewizowego, Dekret ten dopuszcza znaczne odstępstwa od zasady, że o zaliczeniu przedsiębiorstw do kategorii cudzoziemców dewizowych decyduje wyłącznie siedziba w wyżej wspomnianym rozumieniu. Przedsiębiorstwo, posiadające siedzibę za granicą, lub którego zarząd wzgl. właściciele znajdują się za granicą, jest mimo to uważane za przedsiębiorstwo krajowe, tj. osobę zamieszkałą w kraju, o ile samo przedsiębiorstwo wzgl. zakład przedsiębiorstwa znajduje się w Polsce. O ile przedsiębiorstwo posiada zakłady przemysłowe lub handlowe zarówno

w kraju, jak i za granicą, to o ile chodzi o zakłady krajowe, nieposiadające nawet odrębnej osobowości prawnej, a nawet niebędące oddziałami, to zakłady te uważane będą za osoby zamieszkałe w kraju. Jednym słowem koncepcja Dekretu Dewizowego wykazuje znaczne odchylenie od koncepcji cywilnoprawnej i stwarza nowe pojęcie przedsiębiorstwa położonego w kraju, które to pojęcie nie łączy się z pojęciem siedziby przedsiębiorstwa w znaczeniu ustaw handlowych. Ponadto ze stanowiska Dekretu Dewizowego zupełnie obojętna jest forma prawna przedsiębiorstwa, a więc czy przedsiębiorstwo jest osobą prawną, czy też stanowi własność kilku osób fizycznych, czy też wreszcie należy do kupca jednoosobowego. Również obojętną jest sprawa, czy zarządzanie zakładem przemysłowym lub handlowym, położonym w kraju, następuje w kraju, czy z zagranicy. Wreszcie obojętną jest okoliczność, czy zakład jest zarejestrowany w rejestrze handlowym lub też w urzędzie administracyjnym, chodzi wyłącznie o faktyczne znajdowanie się przedsiębiorstwa na obszarze polskim.

Pomimo tego, że zakład handlowy wzgl. przemysłowy, lub oddział, agentura lub przedstawicielstwo, znajdujące się w Polsce, uważane są za osoby zamieszkałe w kraju, zagraniczna centrala, zarząd, względnie właściciele, mający siedzibę lub zamieszkanie za granicą, są cudzoziemcami dewizowymi i to zarówno w transakcjach z osobami trzecimi, jak i w stosunku do zakładu, oddziału, względnie przedstawicielstwa, znajdujących się w kraju. Z powyższego wynika, że krajowe zakłady, oddziały i przedstawicielstwa nie mogą dokonywać ze swymi zagranicznymi centralami, zarządami, właścicielami względnie zagranicznymi przedsiębiorstwami, należącymi nawet do tej samej osoby prawnej lub fizycznej, tych czynności, których Dekret zakazuje dokonywać z cudzoziemcami dewizowymi. Tak więc np. nie może ze strony tych zakładów krajowych nastąpić postawienie do dyspozycji ich znajdujących się za granicą central, zarządów lub właścicieli, jakichkolwiek środków płatniczych. Natomiast zakłady krajowe nie są w żadnym stopniu ograniczone w dysponowaniu środkami płatniczymi w kraju, nie stawianymi do dyspozycji central, zarządów lub właścicieli zagranicznych. Zachodzi kwestia, czy dopuszczalna jest wypłata w kraju przez przedsiębiorstwo krajowe jakichkolwiek sum z polecenia zagranicznych zarządu lub właścicieli. Art. 8 p. 2

Dekretu Dewizowego zabrania uskuteczniania jakichkolwiek wypłat w kraju z polecenia cudzoziemca. Pozornie więc dokonanie wypłaty w kraju przez przedsiębiorstwo krajowe na skutek polecenia zagranicznego zarządu lub właścicieli byłoby zabronione. Jednakże, biorąc pod uwagę intencję Dekretu Dewizowego, który wyraźnie przyznał przedsiębiorstwom, znajdującym się w kraju, a mającym zarząd za granicą, charakter osób zamieszkałych w kraju — należy dojść do wniosku, że o ile wypłata następuje w interesie przedsiębiorstwa krajowego i wynika z jego czynności, wypłata taka jest dopuszczalna bez specjalnego zezwolenia, gdyż chodzi tu o czynności osoby zamieszkałej w kraju, zaś kwestia, że wypłata nastąpiła z polecenia cudzoziemskiego zarządu jest w danym wypadku obojętna, ponieważ chodzi tu o wewnętrzną i obojętną dla prawa dewizowego kwestię kierownictwa przedsiębiorstwem krajowym. Ilustrację przykładową stanowić mogą następujące przypadki: Zarząd zagranicznej spółki akcyjnej poleca dyrektorowi fabryki, należącej do spółki, a położonej w kraju, nabycie maszyny dla fabryki i zapłacenie za tę maszynę. Wykonanie przez dyrektora tego polecenia nie wymaga zezwolenia. Inaczej się będzie miała sprawa, gdy zagraniczny zarząd zażąda od tegoż dyrektora zapłaty długu spółki akcyjnej, nie związanego z działalnością fabryki, wierzycielowi, nawet zamieszkałemu w kraju. Zapłata w tym ostatnim wypadku wymaga zezwolenia.

O ile chodzi o przedstawicieli firm zagranicznych, to niezależnie od przepisów Dekretu, Komisja Dewizowa Okólnikiem Nr 7 z 6 maja 1936 r. zezwoliła przedstawicielom handlowym firm zagranicznych na dokonywanie w kraju wypłat z polecenia firm zagranicznych, na pokrywanie wszelkich kosztów, do regulowania których przedstawiciel jest obowiązany na podstawie umowy z reprezentowaną przez niego firmą zagraniczną. Przedstawicielom nie zapisanym do katastru terytorialnie właściwych Izb Przemysłowo-Handlowych powyższe uprawnienie nie przysługuje. Wobec przepisu Dekretu, zaliczającego przedstawicielstwa zagranicznych firm do kategorii osób zamieszkałych w kraju, mogłoby się pozornie wydawać, że z jednej strony postanowienie okólnika jest zbędne, z drugiej zaś strony zacieśnienie kręgu przedstawicielstw tylko do przedstawicielstw zapisanych do katastru, jest prawnie nieuzasadnione. W rzeczywistości jednak Dekret i Okólnik regulują kwestię na rozmai-

tych płaszczyznach. Z przepisu Dekretu wynika tylko, że wypłaty przez przedstawiciela mogłyby być dokonywane tylko w interesie samego przedstawicielstwa i jego działalności w kraju z pominięciem warunków umowy pomiędzy przedstawicielstwem a reprezentowaną firmą zagraniczną, tak że przedstawiciel mógłby spełniać wówczas co najwyżej rolę ograniczonego pełnomocnika; okólnik zaś zawiera pewną dyspensę od przepisów Dekretu, dotyczącą wypłat dokonywanych z polecenia i w interesie reprezentowanej firmy w granicach umowy z tą firmą. Dyspensa ta została udzielona pod warunkiem zapisania przedstawicielstwa do katastru. Wreszcie należy pamiętać, że oddziały i przedstawicielstwa zagraniczne przedsiębiorstw mających siedzibę w kraju są uważane za cudzoziemców.

D. OSOBY I FIRMY NA TERENIE W. M. GDAŃSKA.

Osoby zamieszkałe i firmy mające siedzibę na terenie W. M. Gdańska są zgodnie z art. 1 p. 5 Dekretu Dewizowego cudzoziemcami i stosuje się do nich te same przepisy, które dotyczą w ogólności cudzoziemców dewizowych. Powyższy stan prawny nie uległ zmianie przez zawarcie przez Polskę porozumienia z W. M. Gdańskiem co do oddziaływania polskiej gospodarki dewizowej na W. M. Gdańsk z 9 czerwca 1936 r., aczkolwiek porozumienie to przewiduje cały szereg ulg dla tych osób, o ile chodzi o eksport i import towarów oraz o normalny obrót płatniczy pomiędzy Polską a W. M. Gdańskiem.

E. WNIOSKI PRAKTYCZNE.

Jak wynika z wyżej przytoczonych rozważań, ustalenie, czy dana osoba lub przedsiębiorstwo jest cudzoziemcem dewizowym, czy też osobą zamieszkałą w kraju, jest dość skomplikowane, a przede wszystkim zależne od stanu faktycznego. Z tego względu może łatwo się zdarzyć, że nie wiedząc o tym, że kontrahent nasz jest cudzoziemcem dewizowym, dokonamy zakazanej przez Dekret Dewizowy wypłaty na rzecz cudzoziemca względnie z jego polecenia. Sankcje karne Dekretu Dewizowego są bardzo surowe, a nawet przy działaniu nieumyślnym Dekret Dewizowy przewiduje karę aresztu do 2 miesięcy i grzywnę do wysokości zł. 10.000. W tym wypadku jednak, gdy

nie było z naszej strony żadnego zaniedbania, a przekroczenie zakazu dewizowego nastąpiło na skutek nieświadomości co do stanu faktycznego, nie można mówić o spełnieniu przestępstwa i ściganie karne nie powinno nastąpić zgodnie z art. 20 § 1 Kodeksu Karnego.

Trudno podać jakiekolwiek zasady ogólne, jak daleko powinna posuwać się nasza ostrożność. Stopień ostrożności będzie różny w zależności od osoby czynności dokonywującej. Niewątpliwie więc np. notariusz powinien przy dokonywaniu czynności notarialnej być bardziej ostrożnym. niż kupiec w obrocie handlowym. W każdym razie przy istnieniu jakichkolwiek wątpliwości należy postarać się o dokładniejsze informacje, zaś gdy i te nie usuną wątpliwości, zwrócić się do Komisji Dewizowej bądź o wyjaśnienie, bądź o udzielenie zezwolenia. Oczywiście, szczególna ostrożność jest wskazana, gdy mamy do czynienia z obywatelem obcego państwa, który uważa się jednak za osobę zamieszkałą w kraju w rozumieniu Dekretu Dewizowego.

Z Komisji Dewizowej

REGULAMIN KOMISJI DEWIZOWEJ Z DNIA 7 KWIETNIA 1937 R.

(Dz. Urz. Min. Sk. Nr 26 poz. 808).

Na podstawie § 2 ust. (2) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. Nr 57, poz. 419) zatwierdzam Regulamin Komisji Dewizowej o treści następującej:

I. Skład, zakres działania i charakter decyzyj Komisji Dewizowej.

1. Komisja składa się z przewodniczącego oraz dwóch członków i dwóch zastępców.

2. Zadaniem Komisji jest wykonywanie przepisów dekretu Prezydenta R. P. z dnia 26 kwietnia 1936 r. w zakresie, ustalonym w rozporządzeniach wykonawczych, przez wydawanie orzeczeń i decyzyj.

3. Orzeczenia i decyzje mogą być bądź ogólne, dotyczące pewnego zakresu czynności lub pewnej kategorii osób, bądź też — dotyczyć poszczególnych spraw.

Wydawane na podstawie decyzyj zezwolenia mogą zawierać upoważnienie do jednorazowego, wielokrotnego lub ciągłego wykonywania czynności, objętych zezwoleniem, jak również — obejmować czynności przez wnioskodawcę już dokonane.

Zezwolenia Komisji mogą być ograniczone terminem lub uzależnione od spełnienia postawionych warunków.

4. Komisja nie jest obowiązana do uzasadniania swych decyzyj, od których nie przysługuje zainteresowanym prawo odwołania.

Decyzje i orzeczenia natury ogólnej, jak również decyzje indywidualne, upoważniające do wielokrotnego lub ciągłego wykonywania czynności, wymagających zezwolenia, — mogą być w każdej chwili odwołane lub zmienione.

II. *Tryb urzędowania.*

5. Komisja urzęduje w Warszawie i zbiera się na posiedzenia w miarę potrzeby, jednak nie rzadziej, niż dwa razy na tydzień.

Posiedzenia zwołuje przewodniczący lub zastępca przewodniczącego.

Zastępcy członków mogą brać udział we wszystkich posiedzeniach komisji.

Uchwały zapadają większością głosów obecnych, przy czym w razie równości przeważa głos przewodniczącego.

W posiedzeniach może brać udział z głosem doradczym delegat Ministra Przemysłu i Handlu.

6. Do ważności uchwał zawierających orzeczenia i decyzje natury ogólnej (generalne) lub ogłaszane w formie okólników, ustalanie kontyngentów dewizowych i udzielanie upoważnień do wydawania decyzyj w imieniu Komisji (p. 7) — potrzebna jest obecność trzech osób z pośród członków Komisji lub ich zastępców. Do ważności uchwał, zawierających orzeczenia lub decyzje, dotyczące poszczególnych spraw (zezwolenia indywidualne), — wystarcza obecność dwóch członków lub ich zastępców.

7. Komisja ma prawo upoważnić poszczególnych członków Komisji, ich zastępców oraz urzędników Biura Komisji do wydawania — w ściśle określonych granicach w imieniu Komisji — decyzyj w poszczególnych sprawach.

8. Naczelnik Biura Komisji i osoby przez niego powołane z pośród urzędników Biura referują na posiedzeniach komisji sprawy przedstawione do jej decyzji.

Z przebiegu posiedzenia Komisji sporządza się protokół uchwał generalnych i tych uchwał indywidualnych, przy których Komisja nie ujawniła swej decyzji lub orzeczenia na aktach, dotyczących danej sprawy. Protokół ma być podpisany przez przewodniczącego lub jego zastępcę.

9. Uchwały Komisji podawane są do wiadomości ogólnej lub zainteresowanych osób w formie:

a) okólników i instrukcyj,

b) pism,

c) decyzyj umieszczonych na kopjach wniosków.

Okólniki Komisji ogłaszane są w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu.

Wszelką korespondencję oraz zawiadomienia o uchwałach komisji, powziętych według zasad, określonych w rozdziałach I i II, podpisuje Naczelnik Biura lub łącznie dwaj urzędnicy upoważnieni do tego przez Komisję.

10. Członkowie Komisji i ich zastępcy mogą otrzymywać wynagrodzenie w wysokości zatwierdzonej przez Ministra Skarbu.

III. Biuro Komisji Dewizowej.

11. Organem wykonawczym Komisji jest jej Biuro, którego organizację powierza się Bankowi Polskiemu.

Komisja przyjmuje i zwalnia pracowników Biura na wniosek Naczelnika Biura.

12. Komisja uchwala wysokość opłat manipulacyjnych oraz budżet swych wydatków.

Kasę i rachunkowość Komisji Dewizowej prowadzi Bank Polski.

Dysponowanie sumami z rachunku Komisji w ramach budżetu lub na podstawie specjalnych uchwał Komisji następuje za łącznym podpisem Naczelnika Biura z jednym z urzędników

Biura, upoważnionym przez Komisję lub dwóch urzędników Biura upoważnionych przez Komisję.

PRAWO NOTARIUSZÓW PRZYJMOWANIA PIENIĘDZY DLA CUDZOZIEMCA, CELEM WPŁATY NA RACHUNEK ZABLOKOWANY.

Biuro Komisji Dewizowej na zapytanie jednego z notariuszów warszawskich w poszczególnym wypadku wyjaśniło pismem Nr 11658/KW/UN, co następuje:

Notariusz, w związku z dokonywaną przez niego czynnością urzędową, może na żądanie przyjąć sumę przypadającą cudzoziemcowi (w rozumieniu art. 1 dekretu Prezydenta R. P. z dn. 26.IV.36) pod warunkiem bezzwłocznego wpłacenia tej sumy w całości na rachunek zablokowany tegoż cudzoziemca w banku dewizowym.

Żądanie dokonania wpłaty na rachunek zablokowany — zgodnie z art. 12 (1) cytowanego dekretu — może skierować do notariusza bądź sam wierzyciel cudzoziemiec, jak również jakikolwiek pełnomocnik cudzoziemca (zatem nie tylko adwokat), przy czym pełnomocnictwo w tym przedmiocie nie musi być wyraźne.

O powyższym sposobie uiszczenia należności cudzoziemca winna być umieszczona wzmianka w akcie notarialnym.

(Przegląd Notarialny Nr 19 z 1.X.1937 r.).

Uwaga Redakcji.

W dniu 27 kwietnia br. Redaktor naszego pisma skierował do Komisji Dewizowej w powyższej sprawie zapytanie następującej treści:

„Mam zaszczyt prosić Komisję Dewizową o łask. wyjaśnienie, czy strona, sporządzająca czynność prawną przed notariuszem, w związku z którą ma wpłacić sumę na rachunek zablokowany, może sumę tę wpłacić na rachunek zablokowany za pośrednictwem notariusza.

Zagadnienie powstało w związku z technicznymi trudnościami, wyłaniającymi się wówczas, gdy płatność sumy na blok ma nastąpić zgodnie z umową jednocześnie z jej podpisaniem, a strona płacąca nie chce płacić przed podpisaniem umowy, zaś strona otrzymująca obawia się, że po podpisaniu aktu druga strona wpłaty nie dokona. W tym wypadku strony zazwyczaj żądają, by notariusz, jako osoba zaufania publicznego, przyjął pieniądze i sam je wpłacił na rachunek zablokowany, o czym może być uczyniona wzmianka w akcie.

Powyższy sposób zapłaty nie jest zd. m. sprzeczny z Dekretem Dewizowym, gdyż notariusz spełnia rolę posłańca, przez którego dłużnik przesyła pieniądze do banku i odpowiada za niezwłoczną wpłatę na blok".

Z przytoczonego wyjaśnienia Komisji Dewizowej wynika, że Komisja Dewizowa podziela pogląd, wyłuszczony w zapytaniu. Wyjaśnienie Komisji ma szczególnie ważne znaczenie przy nabywaniu od cudzoziemców nieruchomości i praw rzeczowych, w których to wypadkach nawet adwokat — pełnomocnik cudzoziemca nie ma prawa, zgodnie z okólnikiem Komisji Dewizowej Nr 24 w brzmieniu z 21 kwietnia 1937 r., inkasować ceny sprzedażnej dla wpłacenia jej na rachunek zablokowany.

Z Ministerstwa Skarbu

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU

z dnia 23 września 1937 r.
L. D. V. 20921/2/37

w sprawie opodatkowania różnic kursowych u osób fizycznych prowadzących księgi handlowe.

(Dz. Urz. Min. Sk. nr 25, poz. 801)

Nawiązując do wyroku N.T.A. z dn. 4.IX.1936 r. Nr Rej. 3411—3414/35 ogłoszonego w Dz. Urz. Min. Sk. z 1936 r. Nr 32, poz. 975, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że u osób fizycznych — prowadzących księgi handlowe — zyski kursowe na zobowiązaniach w walutach obcych, powstałych z tytułu dostarczonych na kredyt towarów, surowców itp. stanowią dochód podlegający opodatkowaniu. Natomiast nie podlegają opodatkowaniu w myśl art. 7 ustawy o podatku dochodowym u tej kategorii płatników zarachowane względnie faktycznie osiągnięte zyski na różnicach kursu na zobowiązaniach w walutach obcych, powstałych z transakcyj majątkowych (kupno majątku), na zobowiązaniach powstałych z transakcyj o charakterze inwestycyjnym (nabycie maszyn i urządzeń) oraz w ogóle na zobowiązaniach powstałych z tytułu zaciągnięcia długu nie pozostającego w związku z transakcjami kupna towarów, surowców, półfabrykatów itp., gdyż tego rodzaju zysk jest nadzwyczajnym przychodem, o którym mowa w art. 7 powołanej ustawy.

Z Ministerstwa Sprawiedliwości

DEPOZYTY SĄDOWE W ZAGRANICZNYCH ŚRODKACH PŁATNICZYCH.

Okólnikiem z 16 września br. nr 1851/II.G.S./37 Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Skarbu wyjaśnił, co następuje:

„Według art. 5 dekretu Prez. Rzplitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. nr 32, poz. 249) zabroniony jest handel zagranicznymi środkami płatniczymi, o ile jedną ze stron nie jest Bank Polski lub przedsiębiorstwo bankowe, które uzyskało od Ministra Skarbu odpowiednie uprawnienia. Przez handel zaś zagranicznymi środkami płatniczymi należy rozumieć (art. 1 ust. 2 dekretu) zawieranie lub wykonywanie umów kupna-sprzedaży, zamiany, pożyczki, przelewu oraz zastawu, których przedmiotem są zagraniczne środki płatnicze. Z zestawienia tych przepisów wynika, że pod zakaz art. 5 nie podpada umowa przechowania (art. 523 i nast. kod. zob.). Ilekroć zatem depozyt sądowy ma charakter zwykłego przechowania, tzn., że złożony do depozytu przedmiot ma być wydany tej samej osobie, która depozyt złożyła lub od której został on odebrany, nie ma przeszkody do wydania depozytu osobie uprawnionej, chociażby przedmiotem jego były zagraniczne środki płatnicze.

Jeżeli natomiast złożenie do depozytu sądowego miało stanowić surogat zapłaty (art. 232 i nast. kod. zob.), a zatem celem jego było przeniesienie pewnych wartości z majątku jednej osoby do majątku drugiej, wówczas wydanie depozytu, składającego się z zagranicznych środków płatniczych, byłoby zabronione, o ile podpadłoby pod pojęcie handlu w rozumieniu art. 1 ust. (2) cytowanego dekretu. W tym przypadku sąd jest obowiązany zaofiarować zagraniczne środki płatnicze Bankowi Polskiemu lub bankowi, posiadającemu odpowiednie uprawnienia dewizowe, do skupu i wydać stronie uzyskaną w ten sposób równowartość w walucie polskiej.

Powyższe wyjaśnienia dotyczą oczywiście tylko przypadku, gdy wydaniu depozytu nie stoją na przeszkodzie inne przepisy prawa dewizowego (np. co do zakazu stawiania cudzoziemcom do dyspozycji jakichkolwiek środków płatniczych)".

Uwagi Redakcji.

Okólnik Ministra Sprawiedliwości nasuwa kilka uwag:

1) Złożenie do depozytu sądowego przez dłużnika zagranicznych środków płatniczych nie jest, zdaniem naszym, wbrew stanowisku okólnika, dopuszczalne, gdy depozyt nie ma charakteru przechowania, a stanowi „surogat zapłaty" w związku z handlem zagranicznymi środkami płatniczymi w rozumieniu art. 1 (2) Dekretu Dewizowego (zawieranie i wykonywanie umów kupna-sprzedaży, zamiany, pożyczki, przelewu oraz zastawu). Zakaz wynika z art. 5 pkt. 1 Dekretu Dewizowego. Dłużnik winien świadczyć do depozytu sądowego nie zagraniczne środki płatnicze, lecz ich równowartość w złotych i sądy nie powinny w tych wypadkach depozytów w obcej walucie przyjmować.

Jednakże okólnik, opierając się widocznie na analogii z przepisem art. 12 (2) Dekretu Dewizowego, zezwala na składanie do depozytu zagranicznych środków płatniczych, polecając jedynie sądom wydawanie wierzycielom równowartości w złotych po uprzedniej sprzedaży zagranicznych środków płatniczych w Banku Polskim lub w banku dewizowym. Analogia z art. 12 (2) Dekretu jest nieuzasadniona. W wypadkach, przewidzianych przez ten artykuł chodzi o przymusowo wyegzekwowane zagraniczne środki płatnicze, tzn. te, które komornik in natura zajął. W tym stanie rzeczy nie ma innego wyjścia, jak przyjęcie przez organ egzekucyjny wzgl. sąd tych zagranicznych środków płatniczych z tym, że równowartość ich nie zostaje wydana wierzycielowi lecz wpłacona do Banku Polskiego lub banku dewizowego na rachunek wierzyciela w równowartości w złotych. Jednakże ratio legis odpada przy dobrowolnym świadczeniu dłużnika do depozytu sądowego, gdyż zawsze można wymagać od dłużnika, by sam sprzedał walutę zagraniczną w banku dewizowym, a do depozytu wpłacił równowartość.

Również ze stanowiska celów reglamentacji dewizowej, a mianowicie zwiększenia zapasu dewiz w Banku Polskim, przepis okólnika nasuwa wątpliwości. Sąd zgodnie z okólnikiem powinien sprzedać zdeponowane zagraniczne środki płatnicze dopiero przed zażądaniem przez wierzyciela ich wydania. Wynika to chociażby z tego, że zgodnie z art. 234 § 1 kod. zob. dłużnik może odebrać depozyt z powrotem, dopóki wierzyciel nie zgłosił żądania wydania, i wówczas złożenie do depozytu uważa się za niebyłe. Zarówno w tych wypadkach, jak i w wypadkach sporu pomiędzy wierzycielami co do wydania depozytu, moment zaofiarowania walut do skupu zostanie znacznie opóźniony, co oczywiście nie jest pożądane.

2) Okólnik nie porusza sprawy depozytów w obcej walucie, złożonych przed 26 kwietnia 1936 r., tj. przed wprowadzeniem reglamentacji dewizowej. Zdaniem naszym, wydanie takiego depozytu wierzycielowi w zagranicznych środkach płatniczych jest dopuszczalne, gdyż wykonanie świadczenia nastąpiło w świetle art. 236 kod. zob. przed wymienioną datą, a więc nie było zakazane, zaś faktyczne podjęcie depozytu przez wierzyciela jest dla rozstrzygnięcia kwestii obojętne, o ile wierzyciel nie jest cudzoziemcem dewizowym.

Orzecznictwo Karno-Dewizowe

Wyrok Sądu Najwyższego z 21 grudnia 1936 r. (3 K. 1767/36).
Zb. Urz. Nr 161/1937.

W myśl art. 1 pkt. 1 dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą, wszelkie kategorie weksli są środkami płatniczymi, o ile zachowują samodzielne znaczenie, wypływające z prawa wekslowego. Natomiast tytuły wykonawcze, jako nie wymienione w art. 1 dekretu, nie mogą być uznane za środki płatnicze w rozumieniu prawa dewizowego.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji Szymona L., osk. z art. 8, 16 dekr. Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249), założonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 20 czerwca 1936 r.,

na mocy art. 529, 516 pkt. a), 535 k. p. k., wyrok Sądu Apelacyjnego *uchylił* i oskarżonego z zarzutu usiłowania wywiezienia na teren W. M. Gdańska 15 maja 1936 r. weksla na 1.000 zł bez zezwolenia Komisji Dewizowej — *uniewinnił*.

Z uzasadnienia:

Kasacja oskarżonego zarzuca: 1) że w czynie oskarżonego brak jest cech przypisanego mu przestępstwa, ponieważ wedle dekretu zakazany jest wywóz środków płatniczych, a nie każdy weksel jest środkiem płatniczym, ile że weksel tylko wtedy jest środkiem płatniczym, gdy ma być płatny, a więc przed terminem płatności, gdy istnieje zaufanie, że w terminie płatności będzie wykupiony; w myśl wywodów kasacji weksel zaprotestowany przestaje być papierem kredytowym i przestał nim być także z tego powodu, że wskutek umieszczenia na wekslu adnotacji, iż na weksel ten wydano nakaz zapłaty, weksel taki nie jest więcej źródłem należności i na podstawie takiego weksla nie można ani dochodzić ani egzekwować pretensji.

1. Oskarżony skazany został w dwóch instancjach z art. 23 k. k. i art. 8 i 16 pkt. 1 i 4 dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi za to, że 15 maja 1936 r. usiłował bez zezwolenia Komisji Dewizowej wywieźć na teren W. M. Gdańska weksel na 1000 zł. Przy oskarżonym ujawniono: 1) weksel z protestem na 1000 zł wystawiony przez W. w Brześciu nad Bugiem 15 lutego 1930 r. płatny 15 maja 1930 r. na zlecenie M., scedowany oskarżonemu i zaprotestowany 15 maja 1930 r.; 2) nakaz zapłaty wydany przez Sąd Grodzki w Brześciu 22 maja 1933 r. w trybie art. 459 i 462 k. p. c. za nr 858/33, zaopatrzony klauzulą wykonalności tegoż Sądu z 14 czerwca 1933 r. Na wekslu znajduje się adnotacja, że wydano go z akt sprawy nr 858/33 Sądu Grodzkiego w Brześciu.

2. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy zważył, że przedmiotem

usiłowania wywozu na teren W. M. Gdańska był nie weksel, lecz tytuł wykonawczy. Sam weksel wystawiony i protestowany w 1930 r. byłby bez nakazu zapłaty i klauzuli wykonalności, wydanych w 1933 r., przedawniony z mocy przepisu art. 70 prawa wekslowego z 14 listopada 1924 r. i zachował swoją wartość jedynie dzięki temu nakazowi, a zatem scedowanie go, nawet w trybie art. 19, zdanie ostatnie, prawa wekslowego mogło nastąpić tylko łącznie z nakazem, tym bardziej, że na wekslu widniała odpowiednia adnotacja. Natomiast zupełnie możliwą była cesja tytułu wykonawczego (tj. nakazu zapłaty wraz z klauzulą wykonalności), nawet bez załączenia samego wekslu, który w r. 1936 żadnego samodzielnego znaczenia, wypływającego z prawa wekslowego już nie posiadał.

3. W myśl art. 1 pkt. (1) dekretu z 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą, środkami płatniczymi, w rozumieniu tego dekretu, są pieniądze tudzież weksle, czeki, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłat i przekazy. Przy braku rozróżnień w tekście, uznać należy, że w ujęciu prawa dewizowego wszelkie kategorie weksli są środkami płatniczymi. o ile zachowują samodzielne znaczenie, wypływające z prawa wekslowego. Natomiast tytuły wykonawcze, jako nie wymienione w art. 1 dekretu, nie mogą być w drodze jakiejkolwiek rozszerzającej wykładni uznane za środki płatnicze w rozumieniu dewizowego prawa. Przy żadnej konstrukcji istoty prawnej tytułów wykonawczych nie mogą one, bez specjalnego postanowienia ustawy w tym względzie, być uznane za środki płatnicze.

Skoro zatem czyn oskarżonego sprowadzał się do usiłowania wywiezienia nakazu zapłaty łącznie z klauzulą wykonalności, Sąd Najwyższy w myśl art. 516 pkt. a) k. p. k., orzekł jak w sentencji.

Glossa.

Zamiast glossy przytaczamy wyjątek z pracy p. Stanisława Ettingera pt. „Prawo dewizowe w praktyce adwokackiej i notarialnej“, w której autor dochodzi do analogicznych poglądów, jak w wyroku Sądu Najwyższego:

„Sądowe tytuły egzekucyjne, wymienione w art. 527 k. p. c., jak również w innych ustawach, np. w art. 196 prawa upadłościowego, nie stanowią środka płatniczego w rozumieniu art. 1 Dekr. Dew. Wprawdzie art. 1 Dekr. Dew. zalicza do środków płatniczych polecenie zapłaty, zaś tytuł wykonawczy zawiera też polecenie zapłaty, wydane przez sąd wobec dłużnika, jednakże za polecenie zapłaty w sensie Dekretu Dewizowego należy rozumieć tylko polecenie, udzielone przez jedną osobę drugiej osobie, a nie nakaz wydany przez organ państwowy — sąd, — opatrzony rygorem przymusowego wykonania. Ze stanowiskiem tym zgodna jest instrukcja Min. Skarbu z dnia 8 sierpnia 1936 r. (tekst jednolity Dz. Urz. Min. Sk. nr 21/1937, poz. 724), która w punkcie III 2c w następujący sposób określa zlecenia wypłaty: „Asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłaty i przekazy są to zlecenia wypłaty pieniężnej osobie określonej lub okazicielowi, wystawione przez banki w opera-

cjach bankowych (akredytywy), firmy handlowe w operacjach handlowych (przekazy), lub osoby prywatne (zlecenia wypłaty, asygnaty kasowe lub kwity kasowe); środki te są wystawiane przeważnie na zwykłym papierze firmowym, a nie na blankietach (jak np. weksle i czeki).

Mogą powstać wątpliwości, czy wobec nieograniczonej możliwości wysyłki za granicę sądowych tytułów egzekucyjnych, nie zajdzie niebezpieczeństwo obchodzenia zakazu wysyłki za granicę środków płatniczych, jak np. weksli, czeków, przekazów itp. w ten sposób, że strony będące w zmowie uzyskają wyrok, wzgl. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym z takich dokumentów i uzyskane tytuły wyślą za granicę. Wątpliwości te nie są jednak dostatecznie uzasadnione, ani nie ma przepisu prawa dewizowego, któryby wysyłki tytułów egzekucyjnych i w tych wypadkach zakazywał. Tytuły egzekucyjne wydawane są na zasadzie wyroków lub równoznacznych orzeczeń sądów, które z urzędu mają obowiązek sprawdzenia, czy zobowiązanie, z mocy którego ma zapaść wyrok lub nakaz zapłaty, nie jest nieważne, jako sprzeczne z prawem publicznym, jak w danym wypadku z prawem dewizowym. Ponadto tytuł egzekucyjny nie może być upodobniony do środka płatniczego, ani w ogóle zobowiązania i nie jest takim instrumentem w obiegu gospodarczym, jak np. weksel, czek lub przekaz wzgl. zlecenie zapłaty. Wreszcie tytuły egzekucyjne, wydawane przez sądy polskie, nie są w zasadzie wykonywane przez państwa zagraniczne z nielicznymi wyjątkami, dotyczącymi orzeczeń o kosztach postępowania sądowego na rzecz obywatela polskiego, zasądzonych od cudzoziemca, zwolnionego od obowiązku składania cautio iudicatum solvi, a przewidzianymi w umowach międzynarodowych, jak np. w umowach z Austrią, Czechosłowacją, Niemcami, Jugosławią, Rumunią i Gdańskiem. Wyjątkowo z mocy umowy polsko-gdańskiej o wykonaniu orzeczeń sądowych (Dz. U. R. P. nr 55 z 1927 r., poz. 490), tytuły egzekucyjne polskie mogą być z pewnymi zastrzeżeniami wykonane w Gdańsku.

W zasadzie więc tytuł egzekucyjny wydany przez sąd polski jest za granicą bezużyteczny, w tych zaś rzadkich wypadkach, gdy może być za granicą egzekwowany, możność ta o tyle nie zmienia sytuacji, że o ile tytuł wydany został na rzecz osoby zamieszkałej w Polsce, to nie ma powodu zabronienia jej prawa egzekwowania swojej pretensji za granicą, podobnie, jak nie ma ze stanowiska prawa dewizowego powodu zakazania jej uzyskania wyroku w sądzie zagranicznym. O ile zaś tytuł wydany został na rzecz cudzoziemca, to i tak cudzoziemiec prawie zawsze, pragnąc egzekwować swoją pretensję za granicą, mógłby zamiast uzyskiwać wyrok sądu polskiego, wytoczyć sprawę przed sądem zagranicznym i uzyskać wyrok sądu zagranicznego, czego mu nikt w Polsce zabronić nie może.

W tym stanie rzeczy nic nie stoi na przeszkodzie w wysyłce za granicę sądowych tytułów egzekucyjnych, niezależnie od tego, na jakim zobowiązaniu się opierają, na jaką walutę opiewają, oraz niezależnie od tego, czy mogą być za granicą przymusowo wykonane".

Wg okólnika Kom. Dew. nr 24 z 21.IV.1937 r. dozwolona jest wy-

syłka za granicę tytułów egzekucyjnych, z tym że zagranicznym odbiorcą ma być osoba, na którą tytuł został wystawiony.

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 1937 r. (3 K. 2350/36)
Zb. Urz. nr 229/1937.

1. Brak zamiaru zrobienia jakiegokolwiek użytku zagranicą z posiadanych środków płatniczych nie usuwa odpowiedzialności z art. 16 dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) za ich wywóz zagranicę bez uzyskania na to zezwolenia.

2. Dekret w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi nie czyni różnicy między wekslami protestowanymi i nieprotestowanymi.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji Peisacha-Mojżesza K., osk. z art. 8, 16 dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249), założonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 października 1936 r,

na mocy art. 529 k. p. k. kasację Peisacha-Mojżesza K. *oddalił.*

Uzasadnienie.

Kasacja oskarżonego zarzuca nieprawidłowe zastosowanie ustawy przy określeniu przestępstwa, z okoliczności bowiem sprawy wynika, że oskarżony nie popełnił żadnego przestępstwa. Nie mając zamiaru wysiadać w drodze do Gdyni na terenie W. M. Gdańska, oskarżony, znajdując się w pociągu polskim, jakby nie był na tym terenie, a wobec nieustalenia, aby wysiadał w Gdańsku, należy przyjąć, że skazany został nie za wywóz, lecz za przewóz weksli, który nie był i nie jest zakazany. Z drugiej strony, zakwestionowane weksle, jak to ustalił Sąd Apelacyjny, były bezwartościowe, a zatem nie mogły być przedmiotem obiegu jako środek płatniczy w rozumieniu dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. Zresztą weksli tych oskarżony nie ukrywał i zgłosił, a nie zdeponował na placówce granicznej tylko dlatego, że nie zdążył, bo ktoś zawołał, że pociąg już odchodzi. Przytoczone okoliczności przemawiają wyraźnie za brakiem zarówno przedmiotowej jak i podmiotowej istoty czynu.

Dekret Prez. Rzplitej w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi, zawierając w art. 8 bezwzględny zakaz wywozu za granicę środków płatniczych bez uzyskania na to zezwolenia, nie przewiduje żadnych zastrzeżeń, uzależniających karalność przekroczenia tego przepisu od tych lub innych zamiarów sprawcy użycia w ten lub inny sposób, lub nieużycia w ogóle za granicą wywożonych z kraju środków płatniczych. W świetle przepisów tego dekretu brak więc zamiaru zrobienia jakiegokolwiek użytku za granicą z posiadanych środków płatniczych nie usuwa odpowiedzial-

ności za ich wywóz za granicę z art. 16 dekretu. W związku z tym uznać należy za bezprzedmiotowe obszerne wywody kasacji na temat istotnych zamiarów oskarżonego w odniesieniu do posiadanych weksli przy przekroczeniu granicy z obszarem W. M. Gdańska, bez względu na to, czy oskarżony przejeżdża przez ten obszar polskim pociągiem, polskim samolotem, powozem itd., skoro art. 1 dekretu w ustępie 5 podkreśla, że przepisy dekretu oraz wydanych na jego podstawie rozporządzeń wykonawczych stosuje się do obszaru W. M. Gdańska analogicznie jak do terytorium zagranicznego. Ustalając zatem winę oskarżonego, słusznie wychodził Sąd Apelacyjny z założenia, że skoro oskarżony miał faktyczną możność wysiadania na terenie W. M. Gdańska z uwagi na to, że wówczas nie było jeszcze zamkniętych wagonów, to winien był bezwzględnie uczynić zadość przepisom, obowiązującym przy wjeździe na teren W. M. Gdańska, bez względu na to, czy miał lub nie miał zamiaru wysiadania na tym terenie. Uwaga kasacji, że według ustalenia Sądu Apelacyjnego zakwestionowane weksle były bezwartościowe, jest w wyraźnej sprzeczności z ustaleniem w tym względzie wyroku, w którym Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzut oskarżonego co do wartości weksli jest bez znaczenia ,skoro dekret o obrocie pieniężnym z zagranicą nie robi różnicy między wekslem protestowanym a nieprotestowanym. Wynika stąd zupełna dowolność wniosku kasacji, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd oskarżonego co do bezwartościowości posiadanych przez niego weksli w chwili przekroczenia granicy z obszarem W. M. Gdańska. W świetle motywów zaskarżonego wyroku, że interpretacja odnośnych przepisów dekretu w myśl rozumowania oskarżonego uniemożliwiłaby kontrolę obrotu pieniężnego z W. M. Gdańskiem, ponownie wytaczane w kasacji okoliczności, że oskarżony weskli nie zatajał, a nie zdążył zdeponować ich na placówce granicznej, pozbawione są wszelkiego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności za przekroczenia przepisów w przedmiocie wywozu za granicę środków płatniczych. W tym stanie rzeczy kasacja oskarżonego, jako oparta na mylnych przesłankach w związku z błędną wykładnią przepisów dekretu Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r., winna być oddalona.

Glossa.

Wynika niewątpliwie z art. 1 Dekretu Dewizowego, że wszelkiego rodzaju weksle, a więc zarówno protestowane, jak i nieprotestowane są środkami płatniczymi, wywóz których jest zakazany. Jednakowoż Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął w przytoczonym wyroku zagadnienia, czy weksel bezwartościowy na skutek przedawnienia jest środkiem płatniczym w rozumieniu Dekretu Dewizowego. W przytoczonym również w niniejszym numerze Przeglądu Dewizowego wyroku S. N. nr 161/37 stwierdzono wprawdzie, że weksel, stanowiący przedmiot zarzucanego oskarżonemu czynu, jako przedawniony, byłby bezwartościowy i zachował swoją wartość jedynie dzięki wydaniu sądowego nakazu zapłaty, wobec czego Sąd uznał, że nie miało miejsca wywiezienie weksla — środka płatniczego, a jedynie sądowego tytułu wykonawczego, nie mogącego być uważanym za środek płatniczy. Pomimo poruszenia w wyroku

nr 161/37 sprawy bezwartościowości przedawnionego weksla Sąd nie wyprowadził wyraźnego wniosku, czy wywiezienie za granicę przedawnionego weksla protestowanego, nie opatrzonego nakazem zapłaty, jest dopuszczalne, czy też zabronione. Sąd Najwyższy ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że „w ujęciu prawa dewizowego wszelkie kategorie weksli są środkami płatniczymi, o ile zachowują *samodzielne znaczenie, wypływające z prawa wekslowego*“.

Zdaniem naszym, weksel przedawniony utracił samodzielne znaczenie, wypływające z prawa wekslowego, gdyż zobowiązanie wekslowe wygasło. Z tego powodu weksel przedawniony traci charakter środka płatniczego, podobnie jak wycofany z obiegu i niewymienialny już nawet przez instytucję emisyjną banknot.

Przeciwko powyższemu stanowisku można wysunąć następujące zarzuty, które uważamy jednak za nieistotne: 1) z mocy art. 67 prawa wekslowego wystawca i akceptant weksla przedawnionego odpowiadają w ciągu trzech lat, licząc od dnia *wygaśnięcia zobowiązania wekslowego*, wobec posiadacza weksla z tytułu niesłusznego wzbogacenia. Z powyższej odpowiedzialności nie wynika jednak, by weksel zachował swe samodzielne znaczenie weksla, a przeciwnie prawo wekslowe wyraźnie stwierdza wygaśnięcie zobowiązania. Również w obrocie handlowym traci przedawniony weksel swój wekslowy charakter i nie może być uważany nawet za oblig, gdyż tytułem roszczenia o zwrot niesłusznego wzbogacenia (actio de in rem verso) będzie tylko fakt niesłusznego wzbogacenia, zaś podstawą prawną — ogólne przepisy o zobowiązaniach (art. 123—127 kod. zob.), zaś w art. 67 prawa wekslowego pod względem materialnym mamy tylko do czynienia z ograniczeniem terminu dla dochodzenia pretensji do 3-letniego okresu, sam weksel nie stanowi już tytułu, a co najwyżej dowód dla sądu, że w swoim czasie zobowiązanie wekslowe istniało. 2) Wobec tego, że Dekret Dewizowy zawiera przepisy, które w pierwszym rzędzie należy interpretować ze stanowiska celowości i utylitarności, trudno przypuszczać, by intencją autorów Dekretu Dewizowego było obarczenie funkcjonariuszów kontroli granicznej ustalaniem, czy weksel jest przedawniony, czy też nie. Te względy utylitarne nie mogą jednak przesądzać kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy oraz czynić wyłomu w zasadach cywilnoprawnych bez specjalnego w tym względzie przepisu ustawy. Niewątpliwie funkcjonariusze kontroli granicznej nie mogą wchodzić w cywilnoprawną ocenę zagadnienia przedawnienia weksla i będą zatrzymywali i kwestionowali wszystkie weksle, przewożone za granicę, zarówno nieprzedawnione, jak i przedawnione. Okoliczność ta nie może jednak stać na przeszkodzie, by władze prokuratorskie zaniechały dochodzenia karnego wówczas, gdy ustalone zostanie, że zatrzymane weksle były przedawnione.

St. Et.

INFORMACJE

Z KRAJU

KORZYSTNY BILANS HANDLOWY ZE SZWAJCARIĄ.

Saldo bilansu handlowego polsko-szwajcarskiego za miesiąc wrzesień b. r. wykazało nadwyżkę wartości eksportu z Polski do Szwajcarii ponad wartość importu w sumie 231 tys. frs.

POLSKO-RUMUŃSKA UMOWA HANDLOWA.

W dniu 2 października b. r. został podpisany pomiędzy Rządami Polskim i Rumuńskim protokuł dotyczący wykonywania dodatkowego układu handlowego z 24 października 1935 r. W protokule tym między innymi została uregulowana sprawa odmrożenia należności polskich obywateli w Rumunii. Aczkolwiek sprawa nie została jeszcze załatwiona definitywnie we wszystkich szczegółach, to jednak wiadomo, że odmrożenie ma nastąpić przez eksport z Rumunii do Polski paszy, a przede wszystkim kukurydzy. W tym celu ma powstać w Rumuńskim Banku Narodowym specjalny rachunek „żywnościowy“, na który będą przelewane należności z tytułu eksportu paszy do Polski. Ten sposób rozrachunku nie dotyczy zamrożenia należności z tytułu eksportu dokonywanego dotychczas w drodze clearingu za pośrednictwem Zahanu. Obecnie importerzy rumuńscy będą wpłacać należności z tytułu dokonanego importu bezpośrednio do Rumuńskiego Banku Narodowego.

ZWIĘKSZENIE STOPNIA OBSŁUGI POLSKICH DOLAROWYCH POŻYCZEK ZAGRANICZNYYCH.

Ukazał się w Monitorze Polskim nr 238 z 15 października 1937 r. następujący komunikat:

Ministerstwo Skarbu rozpoczęło rozmowy z zagranicznymi posiadaczami polskich dolarowych pożyczek zagranicznych w sprawie ustalenia warunków definitywnej konwersji tych pożyczek. Rozmowy te nie zostały jeszcze zakończone. Jednakże już w obecnym stadium rokowań Ministerstwo Skarbu uznało za możliwe z mocą od 1 października 1937 do 30 kwietnia 1938 r. ustalić obsługę tych pożyczek na nowym poziomie. Zamiast wypłacanych obecnie w gotówce (zgodnie z układem prof. Krzyżanowskiego z lutego 1937 r.) 35 proc. wartości kuponów wypłacać się będzie jednolicie dla wszystkich pożyczek cztery i ćwierć procent w stosunku rocznym za zwrotem kuponu i zrzeczeniem się reszty należności.

Zarządzenie to dotyczy wszystkich pożyczek objętych układem prof. Krzyżanowskiego. Jeśli chodzi o aktualne płatności, rozciąga się ono na kupon 6 proc. pożyczki dolarowej z 1926 r., płatny dnia 1 października 1937 r., oraz na kupon 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, płatny dnia 15 października 1937 r.

Posiadacze tych pożyczek, którzy nie zgłosili swych obligacyj do

konwersji na 4,5 proc. Państwową Pożyczkę Wewnętrzną 1937 r., zgłaszać się mogą po wypłatę wspomnianych kuponów w wysokości 4 i ¼ proc. w stosunku rocznym w zwykłych miejscach płatności.

Ci z posiadaczy, którzy zainkasowali między 1—14 października r. b. kupon 6 proc. pożyczki dolarowej 1920 r., płatny 1 października 1937 r. w gotówce w wysokości 35 proc. jego wartości nominalnej, będą mogli otrzymać odpowiednią dopłatę po ustaleniu techniki przez Bank Polski. Posiadacze, którzy nie zechcą inkasować kuponów w wysokości 4 i ¼ proc. w stosunku rocznym, mają nadal prawo żądać wydania im w zamian za kupon 3 proc. bonów skarbowych, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 5 czerwca 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 45, poz. 347).

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA II DEKADĘ PAŹDZIERNIKA.

W drugiej dekadzie października zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,6 miln. do 432,1 miln. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,1 miln. zł. do 35,2 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 41,6 miln. zł. do 614,7 miln. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 35,1 miln. zł. do 547,3 miln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 5,3 miln. zł. do 43,0 miln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 1,2 miln. zł. do 24,4 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 13,8 miln. zł. do 32,7 miln. zł.

Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy zwiększeniu, pierwsza o 1,9 miln. zł. do 240,8 miln. zł., druga zaś o 2,3 miln. zł. do 199,8 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 4,7 miln. zł. do 298,2 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian— obniżył się o 33,1 miln. zł. do 1.003,2 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 35,97 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6 proc.

Z ZAGRANICY

SYTUACJA WALUTOWA WE FRANCJI.

W numerze październikowym Przeglądu Dewizowego wyraziliśmy przypuszczenie, że pomimo pogłosek nie zanosi się tymczasowo na wprowadzenie reglamentacji dewizowej we Francji. Wybory kantonalne przyniosły wzmocnienie sytuacji rządu Chautemps‘a i pewne uspokojenie opinii publicznej. Ogłoszony jeszcze przed wyborami komunikat Agencji Havasa, tłumaczący zarządzenia, poczynione przez Bank Francji w poro-

zumieniu z innymi bankami, a dotyczące wprowadzenia obowiązku legitymowania się nabywców walut dowodami, stwierdzającymi, że dewizy potrzebne są dla celów handlowych, a nie tezauryzacyjnych, stwierdza, że zarządzenia te nie stanowią ograniczeń dewizowych. Komunikat dodaje, że ograniczenia dewizowe są sprzeczne zarówno z intencjami francuskiego ustawodawcy, jak i duchem układu monetarnego trzech mocarstw. Ustawa czerwcowa, udzielająca rządowi pełnomocnictw gospodarczych, wyraźnie zabroniła wprowadzenia ograniczeń dewizowych.

Zgodnie z bilansem Banku Francji na 14 października b. r., pokrycie złotem obiegu banknotów wzrosło w porównaniu z bilansem z 7 października b. r. z 50,65% do 51,28%.

ZNIESIENIE REGLAMENTACJI DEWIZOWEJ W PORTUGALII.

Ukazał się dekret, znoszący reglamentację dewizową w Portugalii. Przejściowo utrzymane zostały jeszcze w mocy pewne ograniczenia, dotyczące handlu walutami i dewizami przez banki.

Z NIEMIEC.

Prezes Banku Rzeszy dr. Hjelmar Schacht wygłosił przemówienie na zjeździe przedstawicieli kas oszczędności, w którym to przemówieniu zdecydowanie potępił pomysły inflacyjne, uważając je za zgubne dla polityki popierania oszczędności i dla rozwoju gospodarstwa narodowego.

BILANS BANKU RZESZY.

Bilans Banku Rzeszy z dnia 15 października b. r. wykazuje następujące zmiany głównych pozycji w porównaniu z ub. tygodniem sprawozdawczym (w milionach RM):

Portfel papierów wartościowych spadł o 285,7 do 5.432,7. Obieg banknotów Banku Rzeszy wykazuje spadek o 178,9 do 4.876,6 odcinków Banku Rentowego o 0,5 do 389,1 bilonu o 39,3 do 1.550. Łączny obieg wszystkich środków płatniczych wyniósł w dniu 15 października b. r. 6.821 wobec 6.337 w tym samym terminie roku ub. Zapas złota i dewiz zwiększył się o 0,1 do 76,1.

UJEMNE SALDO WŁOSKIEGO BILANSU HANDLOWEGO.

Ujemne saldo włoskiego bilansu handlowego wyniosło za pierwsze 7 miesięcy roku bieżącego około 3,7 miliardów lirów.

Z PIŚMIENNICTWA.

POLSKIE USTAWODAWSTWO DEWIZOWE.

Dr. Adam Mantel, Bronisław Matecki, Tadeusz Bielobradek. „Polskie Ustawodawstwo Dewizowe". Warszawa, skład główny: Bank Spółdzielczy Skarbowców z o. o. w Warszawie. Str. VI + 613.

Praca powyższa wydana przez autorów, zajmujących kierownicze stanowiska urzędowe w zakresie polityki dewizowej, stanowi urzędowy, a formalnie rzecz biorąc, półoficjalny komentarz do przepisów dewizowych, reprezentujący interpretację prawną, przyjętą przez Ministerstwo Skarbu i Komisję Dewizową.

Wielką zaletą książki jest przejrzysta systematyka zarówno tekstów prawnych, jak i wyjaśnień, przez co posługiwanie się książką, zawierającą bardzo obszerny materiał, jest łatwe. Komentarz słusznie unika dłuższych rozważań i w zasadzie podaje gotowe wnioski w formie zwięzłej i łatwo zrozumiałej, przez co zwiększona zostaje praktyczna wartość książki również dla nieprawników. Pomimo zwięzłości komentarza prawie wszystkie kwestie zostały omówione zarówno ze stanowiska prawa dewizowego, jak i cywilnego i karnego. Oprócz oryginalnego komentarza, zdradzającego dokładną znajomość nie tylko prawa dewizowego, lecz również kodeksu zobowiązań i kodeksu handlowego, autorzy przytoczyli szereg wyjaśnień, udzielonych przez Komisję Dewizową w związku z konkretnymi pytaniami, oraz podali szereg praktycznych wskazówek, dotyczących formalności, związanych z obrotem dewizowym.

Praca pp. Mantla, Mateckiego i Bielobradka była bardzo potrzebna, gdyż uprzystępniła ogółowi wiadomości o oficjalnej interpretacji dość zawiłych przepisów dewizowych, a ponadto stanowi wyczerpujący zbiór tekstów. Aktualność książki pomimo zmian przepisów zagwarantowana została przez przewidziane wydawanie suplementów. Książkę zaopatrzył przedmową Prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych — p. Minister Czesław Klarner.

WYDAWNICTWO i ADMINISTRACJA
KSIĘGARNIA POWSZECHNA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 1
TEL. 6.70-15 — KONTO P. K. O. 21.153
Adres Redakcji
Warszawa, ul. Marszałkowska 137 m. 9
Tel. 5.38-88

PRENUMERATA KWARTALNA ZŁ 3.—

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 5.81-92.